

Sygn. akt V **GC 113/19**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Stella Czołgowska
Protokolant:	St. sek. sądowy Monika Jabłonecka

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) FINANSE spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

**I** zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) FINANSE spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. kwotę 7178,51 zł (siedem tysięcy sto siedemdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2018 r. do dnia zapłaty;

**II** oddala powództwo w pozostałej części;

**III** zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 932,88 zł (dziewięćset trzydzieści dwa złote osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygnatura akt VGC 113/19**

## UZASADNIENIE

**Wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 8 października 2019 roku**

Pozwem z dnia 14 stycznia 2019 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwoty 10.606,61 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 listopada 2018 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 300 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że w dniu 17 sierpnia 2018 roku doszło do kolizji drogowej w wyniku której został uszkodzony pojazd marki F. należący do K. K. i S. K.. Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność co do zasady i przyznał odszkodowanie poszkodowanym w wysokości 4.365,80 zł brutto . Kwota ta jednak jest według powoda rażąco zaniżona w stosunku do rzeczywistej wysokości szkody. Poszkodowani zbyli przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda. Powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, w wyniku której ustalił iż wysokość naprawy pojazdu wynosi 14.972,41 zł brutto. Tym samym pozwany zaniżył odszkodowanie o kwotę 10.606,61 zł, której powód domaga się niniejszym pozwem. Za sporządzenie prywatnej ekspertyzy powód poniósł koszty w wysokości

300 zł, której to kwoty także domaga się niniejszym powództwem jako mieszczącej się w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. (k. 3-11)

Sąd Rejonowy w Toruniu w dniu 8 lutego 2019 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając powództwo w całości. (k.66)

W terminie przewidzianym ustawą pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając powództwo w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Przyznał, iż z tytułu szkody w pojeździe marki F. wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 4.356,80 zł, wskazał przy tym że uszkodzony pojazd posiadał wcześniejsze uszkodzenia tj. nieprofesjonalną naprawę zderzaka przedniego, które obniżały jego wartość rynkową przed zdarzeniem. Pozwany przy tym poinformował poszkodowanego że celem minimalizacji szkody może zorganizować naprawę w warsztacie przez niego wskazanym, który w pełni przywróci pojazd do stanu sprzed szkody. Skorzystanie ze wskazanego przez pozwanego warsztatu naprawczego korzysta z szeregu korzyści. Poszkodowany jednakże nie skorzystał z oferty nie podając szczególnych racji za tym przemawiających, co według pozwanego stanowi przyczynienie się zwiększenia szkody. Wydatki poniesione przez poszkodowanego a przekraczające koszty naprawy proponowanej przez ubezpieczyciela nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym i nie można ich uznać za ekonomicznie uzasadnione i celowe. Ponadto pozwany wskazał, że powód nie wykazał by koszty dokonanej naprawy pojazdu były wyższe niż wypłacone odszkodowanie, w związku z czym w ocenie pozwanego powództwo powinno podlegać oddalić choćby z tego względu. Pozwany sprzeciwił się także roszczeniu powoda o zwrot kosztów prywatnej opinii jako koszt wykraczający poza związek przyczynowy ze szkodą, nadmienił także że kosztorys nie jest podpisany przez autora. (k.69-74)

Powód w piśmie procesowym wniesiony do tutejszego Sądu w dniu 20 marca 2019 r. (data stempla pocztowego) odniósł się do argumentacji pozwanego zaprezentowanej w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazując, że jest ona całkowicie niezasadna i niezgodna z utrwaloną linią orzeczniczą. Nadmienił, że naprawa faktyczna pojazdu nie ma wpływu na wysokość odszkodowania należnego poszkodowanemu. Roszczenie poszkodowanego powstaje bowiem w chwili wyrządzenia szkody. Już wtedy możliwe jest wyliczenie wysokości szkody. Wskazał także że poszkodowanemu przysługuje możliwość wyboru warsztatu naprawczego w którym dokona naprawy pojazdu, zakład ubezpieczeń nie może więc narzucić ustalenia odszkodowania na podstawie cen stosowanych w wybranych pojedynczych warsztatach naprawczych. Nadmienił także że odszkodowanie powinno zostać w jego ocenie ustalone w oparciu o części nowe i oryginalne, których koszt odpowiada ich cenie rynkowej. (k. 86-92)

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 29 października 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego w wyniku, którego uległ uszkodzeniu pojazd marki F. (...), należącego do poszkodowanych K. K. i S. K.. Sprawca przedmiotowej szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Szkada została zarejestrowana przez pozwanego i zakwalifikowana jako częściowa.

Bezsporne.

Szkodę zgłoszono w dniu 30 października 2018 roku pozwanemu.

( **dowód:** podsumowanie zgłoszenia szkody – k. 171)

Pismem z dnia 31 października 2018 roku skierowanym do poszkodowanej K. K. pozwany zawarł informację, że jeśli poszkodowana zdecyduje się na naprawę pojazdu we własnym zakresie pozwany zastrzeżę sobie prawo do weryfikacji wysokości wypłaty odszkodowania za naprawę do kwoty jaką proponują warsztaty współpracujące z pozwanym. Ponadto w kosztorysie naprawy pojazdu pozwany umieścił informację, że w przypadku zainteresowania wskazaniem warsztatu, który zrealizuje naprawę zgodnie z ustaloną wysokością szkody chęci zakupu materiałów lakierniczych czy części zamiennych w określonych cenach w kalkulacji naprawy pozwany prosi o kontakt z nim. W dodatkowym piśmie

pozwany poinformował, że w zakładach sieci naprawczej (...) koszty naprawy są nawet do 30 % niższe, podał także stronę internetową, na której można zapoznać się z warsztatami naprawczymi współpracującymi z pozwanym.

( **dowód:** pismo pozwanego z dnia 31 października 2018 r. – k. 165v. – 166, kalkulacja kosztów naprawy – k. 149v., pismo informacyjne pozwanego – k. 147v.)

Decyzją z dnia 8 listopada 2018 roku pozwany przyznał odszkodowanie poszkodowanym S. K. i K. K. w wysokości 4.365,80 zł brutto. Odszkodowanie zostało ustalone w oparciu o kalkulację naprawy, w której uwzględnił części zamienne o jakości P, O oraz Q.

( **dowód:** decyzja z dnia 8 listopada 2018 r. – k. 20-24, ustalenie wysokości szkody nr (...) – k. 25-34)

Poszkodowani w dniu 14 listopada 2018 r. zawarli z (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. umowę cesji wierzytelności, którą zbyli przedmiotową wierzytelność przysługującą im względem pozwanego. W dniu 21 listopada 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności, którą nabył w dniu 14 listopada 2018 roku od pozwanych. O dokonanej cesji wierzytelności powód zawiadomił pozwanego pismem z dnia 20 grudnia 2018 r.

( **dowód:** umowa cesji wierzytelności z dnia 28 listopada 2018 r. – k. 39, umowa cesji wierzytelności z dnia 14 listopada 2018 r. – k. 40, powiadomienie o przelewie wierzytelności i wezwanie do zapłaty – k. 55)

Powód zlecił wykonanie prywatnej opinii podmiotowi – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w której ustalono iż koszty naprawy przedmiotowego pojazdu wyniosły 14.972,41 zł brutto. Za sporządzenie prywatnej ekspertyzy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. wystawił powodowi (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P. fakturę VAT na kwotę 300 zł brutto w dniu 20 grudnia 2018 r. Tego samego dnia pismem skierowanym do pozwanego powód wezwał go do zapłaty odszkodowania wynikającego z prywatnej ekspertyzy a także do zwrotu kosztu sporządzenia tej ekspertyzy w terminie 7 dni. W odpowiedzi na wezwanie powód wskazał, że dokonał już w przedmiotowej sprawie wypłaty odszkodowania na rzecz poszkodowanych.

(**dowód:** kalkulacja naprawy nr (...) – k. 45-52, faktura VAT – k. 53, powiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności i wezwanie do zapłaty – k. 55, pismo pozwanego z dnia 28 grudnia 2018 r. – k. 61-62)

Przyznane poszkodowanym odszkodowanie nie pokryło kosztów naprawy pojazdu. Do naprawy użyto części używanych oryginalnych zamówionych przez Internet od osób fizycznych. Poszkodowany S. K. otrzymał propozycję naprawy bezgotówkowej pojazdu od pozwanego, jednakże nie skorzystał z niej, ponieważ chciał naprawić pojazd na własną odpowiedzialność. Odszkodowanie wypłacone przez pozwanego mogło pokryć od 1/3 do 1/2 faktycznych kosztów naprawy.

( **dowód:** zeznania świadka K. K. 00:00:22-00:07:58 – k. 177-177v., zeznania świadka S. K. 00:09:47 – 00:14:19 – k. 177v.)

W wyniku zdarzenia z dnia 29 października 2018 roku doszło do uszkodzenia przedniej części pojazdu marki F.. Uzasadniony i konieczny koszt naprawy uszkodzeń pojazdu marki F. powstały w wyniku przedmiotowego zdarzenia z uwzględnieniem przeciętnych cen usług w warsztatach samochodowych stosowanych w regionie pozwalający przywrócić jego sprawność techniczną, wartość rynkową i walory estetyczne opiewa na kwotę:

- przy zastosowaniu części nowych, oryginalnych na kwotę 15.217,22 zł brutto

- przy zastosowaniu części jakości równoważnej Q dostępnych w dystrybucji na kwotę 11.544,31 zł brutto.

( **dowód:** opinia biegłego mgr Ł. W. – k. 185-198, ustna opinia uzupełniająca biegłego mgr Ł. W. – k. )

**Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o opinię oraz uzupełniającą opinię biegłego mgr Ł. W., przedłożone dokumenty, których autentyczności żadna ze stron skutecznie nie zakwestionowała, zaś Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich prawdziwości z urzędu. Należy także zwrócić uwagę, iż czym innym jest stwierdzenie, że dane dokumenty nie zostały sfalszowane (podrobione lub przerobione), czym innym jednak ocena treści w nich zawartych. Stan faktyczny ustalono także w oparciu o zeznania świadka S. K. oraz K. K., którym Sąd dał wiarę w całości, albowiem w sposób spójny i logicznych przedstawili proces likwidacji szkody a także okoliczności około-szkodowe.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię i opinię uzupełniającą biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw Ł. W. Sąd uznał za rzetelną i fachową. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów oraz po dokonaniu analizy rynku lokalnego, wydał jednoznaczną w swych wnioskach i spójną opinię. Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego w sposób wiarygodny określa koszty naprawy pojazdu marki F., a także w sposób fachowy wyjaśnia różnicę pomiędzy poszczególnymi kategoriami części zamiennych takich jak O , (...). Biegły w kalkulacji naprawy uwzględnił wymianę części uszkodzonych zawartych w kalkulacji sporządzonej przez pozwanego.

W przedmiotowej sprawie mając na uwadze przedłożoną umowę cesji wierzytelności nie budziła wątpliwości w świetle art. 509 k.c. i n. legitymacja strony powodowej do występowania w niniejszym postępowaniu po stronie powodowej. Legitymacja ta i umowa cesji wierzytelności nie była przy tym kwestionowana przez stronę pozwaną.

W niniejszej sprawie nie były przedmiotem sporu okoliczności dotyczące zdarzenia z dnia 29 października 2018 r., zakres uszkodzeń pojazdu marki F., stanowiącego własność poszkodowanych K. K. i S. K., faktu posiadania przez sprawcę szkody ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz uznania przez pozwanego odpowiedzialności za wyrządzoną poszkodowanemu szkodę.

Spór w sprawie ogniskował wokół zasadności samego roszczenia, albowiem jak twierdził pozwany poszkodowany odmawiając propozycji pozwanego podnosił możliwość bezgotówkowej naprawy za cenę i w sposób wskazany w kosztorysie naprawy, zwiększył rozmiar szkody, w związku z czym roszczenie mu nie przysługuje. Ponadto wskazał, że w przypadku naprawy auta i przywrócenia go do stanu użytkowego, ponosząc większe koszty z tym związane, winien przedstawić stosowne rachunki, czego nie uczynił. Pozwany zakwestionował w całości koszty sporządzonej przez powoda prywatnej opinii jako niemieszczące się w adekwatnym związku przyczynowym i tym samym nienależne powodowi.

Przechodząc do rozważań prawnych należy wskazać, że zgodnie z art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Nadto zgodnie z art. 15 ust. 1 i 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. z 2015 r. poz. 1844, t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1170) zakład ubezpieczeń udziela ochrony ubezpieczeniowej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z ubezpieczającym. Umowa ubezpieczenia ma charakter dobrowolny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Przepisy kodeksu cywilnego (art. 361-363 k.c.) precyzują, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W sytuacji gdy poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Art. 361 § 2 k.c. konstytuuje zasadę tzw. pełnego odszkodowania, zatem w sytuacji wystąpienia szkody, spowodowanej przez ubezpieczonego, ubezpieczyciel sprawcy szkody obowiązany **jest do jej naprawienia w całości**. Obowiązek ten powstaje z chwilą jej wyrządzenia **i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, oraz czy sam zorganizuje naprawę pojazdu, a zatem po niższych cenach** (np. w warsztacie nieautoryzowanym lub przy użyciu zamienników), czy też naprawa odbywa się w warsztacie autoryzowanym. Sąd Najwyższy w uchwale w składzie siedmiu sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 r. (CZP 80/11, L.) podkreślił, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Co istotne, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Z uzasadnienia w/w uchwały wynika, że konieczność naprawienia szkody w całości oznacza, iż wartość techniczna i rynkowa pojazdu sprzed jej zaistnienia i po tym fakcie winna być taka sama, a naprawiony pojazd ma zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy i bezpieczeństwo w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Ma to pierwszorzędne znaczenie, bowiem uznanie zaistnienia stanu wzbogacenia w wyniku wymiany uszkodzonych, a już używanych części na nowe wynika z przyjęcia założenia, że każda część pojazdu stanowi odrębną całość. Zdaniem SN niezasadne jest odrębne traktowanie poszczególnych części samochodu i uznanie, że wymiana uszkodzonych elementów na nowe prowadzi do wzbogacenia poszkodowanego tylko z tego powodu, iż pojazd był przed kolizją użytkowany przez określony czas. Należy podkreślić, iż pojazd służy do użytku jako całość, a poszkodowany nie korzysta z poszczególnych jego elementów odrębnie. Po drugie, powszechnie wiadomym jest, że pojazd naprawiany, co do zasady (poza nielicznymi wyjątkami) jest w realiach rynkowych wart mniej niż pojazd, który nie uległ uszkodzeniu i nie podlegał procesowi naprawy.

Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Nie budzi wątpliwości, że skoro odszkodowanie pieniężne ma pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to jego wysokość powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Podkreślić też trzeba, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stanu technicznego, zdolności użytkowania, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu wiąże się z reguły z koniecznością wymiany elementów, które uległy zniszczeniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, L.). Sąd Najwyższy uznał w wyniku wykładni art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 2 k.c., że ubezpieczyciel, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości. Przywrócenie do takiego stanu oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy, w takim stopniu, jak przed zdarzeniem. Jeżeli w tym celu należy wymienić uszkodzoną część, to niewątpliwie jest to normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Przy założeniu, że nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, część ta musi zostać zastąpiona inną nową częścią. W myśl art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2018.473 t.j.) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 34 wyżej wskazanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę,

będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że ubezpieczyciel powinien zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, które pozwolą na przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego.

Biegły sporządził opinię w dwóch wariantach, tj. opierając wycenę naprawy pojazdu o części oryginalne (O) oraz o części oryginalne o porównywalnej jakości (Q). We wnioskach swojej opinii (pierwotnej) wskazał, że uzasadniony i konieczny koszt naprawy uszkodzeń pojazdu F. w wyniku zdarzenia z dnia 29 października 2018 r. z zastosowaniem części z grupy "O" wynosił 15.217,22 zł brutto, z zastosowaniem części z grupy (...) wynosił 10.843,35 zł brutto. Należy przyjąć, że istnieją 2 grupy części zamiennych tj. oryginalne i nieoryginalne. Do części zamiennych zaliczanych do oryginalnych wchodzi części oznaczone "O" tj. części z logo oryginalnym producenta marki samochodu oraz części oznaczone "Q", które również są oryginalne (albowiem są przeznaczone do pierwszego montażu, tj. są stosowane przy produkcji samochodu), ale bez logo producenta marki samochodu. Druga grupa części zamiennych to części nieoryginalne, które nie są przeznaczone na pierwszy montaż (o jakości P).

Przy sporządzaniu opinii pierwotnej biegły uwzględnił zastosowanie części zamiennych kategorii O oraz (...), bowiem brak jest w aktach szkody jakiegokolwiek wzmianki, czy dowodu na to, że pojazd w chwili zdarzenia posiadał inne części niż oryginalne.

Powód wniósł zastrzeżenia do opinii w części w jakiej biegły ustalił koszty naprawy pojazdu przy użyciu części jakości (...). Wskazał on, że biegły w opinii uwzględnił dwie części, które nie były uszkodzone w wyniku przedmiotowego zdarzenia (amortyzator i podbitka materiałowa). Biegły w opinii uzupełniającej- ustnej na rozprawie przyznał rację powodowi i dodatkowo wskazał, że zderzak nie ma odpowiednika części Q w związku z czym należało dokonać jej korekty. Ostatecznie ustalił koszty naprawy przy użyciu części jakości Q w wysokości 11.544,31 zł brutto. Wskazał przy tym, że naprawa w tym wariantcie doprowadzi pojazd do stanu sprzed szkody. Zamontowane w miejsce części oryginalnej części jakości (...) nie zmniejsza wartości pojazdu i stanowi pełną restytucję, w pełni przywraca pojazd do stanu sprzed szkody. Świadcowie w niniejszej sprawie zgodnie zeznali, że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie zdecydowanie nie pozwoliło pokryć kosztów naprawy, co dodatkowo potwierdza opinia sporządzona w sprawie. W związku z czym Sąd przyjął, iż uzasadnionym i koniecznym kosztem, by przywrócić stan pojazdu do stanu sprzed szkody jest kwota 11.544,31 zł brutto. Analizując opinię oraz okoliczności sprawy przyjął, że uzasadnionym i koniecznym kosztem naprawy uszkodzonego pojazdu jest koszt wyliczony przez biegłego przy użyciu części jakości (...), albowiem jak sam biegły stwierdził nie zmniejsza to wartości pojazdu. Nie można tracić także z pola widzenia kategorii uszkodzonego pojazdu, był to pojazd 8-letni w chwili zdarzenia. Mając także na uwadze obowiązek minimalizacji szkody spoczywającym na poszkodowanym należało uznać, iż koszt przedmiotowej naprawy wynosił 11.544,31 zł brutto.

Poza odszkodowaniem z tytułu naprawy uszkodzonego auta, powód dochodził zapłaty kwoty 300 zł, tj. poniesionego wydatku zlecenia prywatnej kalkulacji naprawy. Należy w tym miejscu podkreślić, iż do tej pory w orzecznictwie można było odnotować rozbieżności co do oceny, czy koszty sporządzenia prywatnej opinii (ekspertyzy) mogą zostać uwzględnione w ramach odszkodowania. Szczególnie duże rozbieżności pojawiały się w sprawach o zapłatę odszkodowania w ramach ubezpieczenia OC posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Wedle stanowiska Sądu Najwyższego, odszkodowanie przysługujące z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy samochodów mechanicznych, za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może stosownie do okoliczności sprawy obejmować koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Dokonanie oceny, czy poniesione koszty na zlecenie poszkodowanego na etapie przedśądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, musi być poprzedzone uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności ustaleniem, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywne uzasadnione i konieczne, także w kontekście ułatwienia prawidłowego określenia konkretnego

odszkodowania, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, L.).

W niniejszej sprawie to powód poniósł koszty prywatnej ekspertyzy. Faktura została wystawiona na powoda. Kosztorys naprawy został sporządzony przez prywatną spółkę na zlecenie powoda, a więc nabywcy wierzytelności przysługującej uprzednio poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu szkody w pojeździe. W przedmiotowej sprawie roszczenie o zwrot kosztów związanych z wykonaniem prywatnej ekspertyzy, które stosownie do okoliczności sprawy może być składnikiem odszkodowania, przysługuje poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, ale także cedentowi danej wierzytelności, ze względu na dynamikę nabytego roszczenia. Co do tej kwestii wypowiedział się także ostatnio Sąd Najwyższy stwierdzając iż nabywcy – w drodze przelewu – wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania. (vide: uchwała SN z dnia 29 maja 2019 r., III CZP 68/18). W niniejszej sprawie to nie poszkodowany poniósł koszty sporządzenia opinii, a powód, nabywca wierzytelności. Są to jednak w świetle wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego (III CZP 68/18) koszty nie mieszczące się w normalnym związku przyczynowym ze szkodą. Sąd dochodząc do takiego wniosku miał przy tym na uwadze, iż inaczej należy oceniać działania samego poszkodowanego, który nie ma orientacji w kwestiach dotyczących naprawy samochodu, jest laikiem w tej dziedzinie, a inaczej firmy windykacyjnej lub podmiotu, zawodowo zajmującego się oceną ryzyka i szacowaniem strat, przez ten pryzmat należy więc oceniać także niezbędność sporządzenia prywatnej opinii do efektywnego dochodzenia odszkodowania.

Wypada przytoczyć fragment uzasadnienia powołanej wyżej uchwały Sądu Najwyższego, w którym stwierdza się, że niewątpliwie nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W zakres odszkodowania może wejść tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie. Sama wygoda przedsiębiorcy-cesjonariusza występującego z roszczeniem nie wystarcza do uznania zlecenia za celowe w znaczeniu pozwalającym objąć koszt ekspertyzy odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela. Na marginesie wypada również zaznaczyć, że w umowie cesji nie wskazano, by objęto nią także prawo dochodzenia zwrotu kosztów prywatnej opinii. W okolicznościach niniejszej sprawy nie można, zdaniem Sądu, uznać, że sporządzenie prywatnej opinii było niezbędne do dochodzenia odszkodowania. Sąd bowiem nie oparł się na prywatnej ekspertyzie dostarczonej przez powoda, lecz dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, o co zresztą wnosił też sam powód. Złożenie takiego wniosku dowodowego nie musiało być poprzedzone zleceniem wykonania ekspertyzy osobie trzeciej, trudno zatem uznać, że był to niezbędny wydatek. Co więcej wypada zaznaczyć, że podmiotem realizującym prywatną ekspertyzę do niniejszej sprawy to (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w P., który choćby swoją nazwą sugeruje pewne powiązanie z powodem. Koszty sporządzenia opinii do sprawy przez ten podmiot Sąd traktuje jako koszty prowadzenia działalności powoda, które powinny być objęte ryzykiem przedsiębiorcy. Pozwany nie powinien dodatkowo finansować działalności powoda. Mając to na względzie należy stwierdzić, że koszt sporządzenia prywatnej opinii w sprawie nie był niezbędny, celowy, konieczny, racjonalny i ekonomicznie uzasadniony w dochodzeniu odszkodowania, albowiem to w zasadzie na podstawie ustaleń biegłego (o którego przeprowadzenie zwrócił się powód już w samym pozwie) kształtuje się ostateczna i rzeczywista wysokość poniesionej szkody. Przy tym mając także na względzie wspomnianą uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2019 r. o sygn. III CZP 68/18, w ocenie Sądu niezasadne byłoby ustalanie precyzyjnej wysokości żądania na etapie przedsądowym przez powoda i obciążanie tymi samymi kosztami (dowodu z opinii biegłego) dwukrotnie strony przegrywającej sprawę. W tym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podsumowując powyższe rozważania, roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości i dlatego sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 321 k.p.c. w punkcie I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.178,51 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 listopada 2018 r. do dnia zapłaty (ustalona przez biegłego wysokości kosztów naprawy tj. 11.544,31 zł brutto minus wysokość wypłaconego odszkodowania tj. 4.365,80 zł brutto) w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Szkada została zgłoszona w dniu 30 października 2018 r. Pozwany pozostawał w opóźnienie z wypłatą odszkodowania, więc od 30 listopada 2018 r., przy czym wskazać można, że nie kwestionował daty początkowej naliczania odsetek. Ustalenie wysokości odszkodowania nie wymagało przeprowadzenia bądź ustalenia żadnych dodatkowych okoliczności, do których dostępu nie miał pozwany w momencie ustalania odszkodowania. Zgodnie z żądaniem zasądzono więc odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu tj. od 30 listopada 2018 r.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania, który powód wygrał w **65,82 %**. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 546 zł . tj. łącznie 4.163 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3600 zł (ustalone j.w.) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w kwocie 1133,65 zł, 453,46 zł , a także koszty związane z przeprowadzeniem dowodu z zeznań świadka 83,20 zł tj. łącznie 5287,31 zł. Powód wygrał proces w 65,82 % (7.178,51 zł z dochodzonych 10.906,61 zł), zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 34,18 %. Tym samym powodowi z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot kwoty 2740,08 zł, zaś pozwanemu kwoty 1807,20 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 932,88 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.